

Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/100356,Delegacja-IPN-oddala-hold-Danucie-Siedzikownie-Ince-Gdansk-Milomlyn-26-maja-2020.html>
25.04.2024, 07:02

Delegacja IPN oddała hołd Danucie Siedzikównie „Ince” - Gdańsk-Miłomłyn, 26 maja 2020

„Inka jest wzorem bezprzykładnego poświęcenia, umiłowania Ojczyzny ponad własne życie. Cieszy nas, że pomniki w Gdańsku i Miłomłynie są zadbane. Trwa troska o pamięć naszej bohaterki” - podkreśla dyrektor IPN Gdańsk.

Delegacja IPN 26 maja złożyła kwiaty pod gdańskim pomnikiem „Inki” przy ul. Gościnniej oraz w Miłomłynie przy nadleśnictwie, gdzie ponad 74 lata temu przez krótki okres pracowała i skąd udała się na Pomorze Gdańskie, by służyć jako sanitariuszka w szeregach V Wileńskiej Brygady AK.



- Warto wspomnieć, że dokładnie 75 lat temu 25 maja 1945 roku ppor. Stanisław Wołoncziej ps. „Konus”, dowódca leśnego oddziału AK-WiN na Białostocczyźnie rozbroił posterunek MO w Białowieży, a w czerwcu dwukrotnie atakował komunistów w położonej kilkanaście kilometrów na północ od Białowieży miejscowości Narewka (były to rodzinne strony Siedzikówny, „Inka” urodziła się kilka kilometrów od Narewki w osadzie Guszczewina). Podczas jednej z akcji w pierwszej połowie czerwca 1945 roku oddział „Konusa” uwolnił z rąk NKWD, czyli sowieckiej komunistycznej policji politycznej grupę więźniów,

pracowników Lasów Państwowych, zatrzymanych za współpracę z polską konspiracją niepodległościową, wśród nich była młodzieńca Danusia Siedzikówna - mówi prof. Mirosław Golon, dyrektor IPN Gdańsk.

„Inka” wstąpiła wówczas do oddziału ppor. Wołonceja, który został jej pierwszym dowódcą. Był nim bardzo krótko, gdyż już 20 czerwca grupa ppor. Wołonceja została rozbita przez NKWD i UB w miejscowości Podborowisko w nieodległej gminie Narew, na zachód od Narewki. W tym starciu z przeważającymi siłami komunistów poległo aż jedenastu żołnierzy, w tym sam ppor. Wołoncej (1920-1945).